

Dobry krok sąsiadów

4 czerwca 2012

Słowacki rząd zamierza znacząco zredukować składkę przekazywaną przez obywateli na prywatne konta emerytalne, a różnicą zasilić państwowy fundusz ubezpieczeń społecznych.

Jak informuje Polska Agencja Prasowa, system emerytalny na Słowacji jest trójfilarowy; tworzą go finansowane ze składek ubezpieczenia publiczne i publiczno-prywatne, a także uzupełniające indywidualne konta oszczędnościowo-emerytalne. Obecnie na Słowacji obowiązkowe składki przekazywane na I i II filar ubezpieczeń emerytalnych są wyrównane i wynoszą po 9 proc., jednak ta sytuacja ma wkrótce ulec zmianie. To kolejny prospołeczny i propaństwowy krok niedawno utworzonego lewicowego rządu.

Przepływ pieniędzy na prywatne konta emerytalne zostanie zmniejszony w Słowacji z obecnych 9 proc. do 5-6 proc. Premier Robert Fico tłumaczył, że zainspirował go system w Czechach. Zdaniem słowackiego rządu, prywatne fundusze mają zbyt silną pozycję, ponadto w żadnym z sąsiednich krajów składki nie wynoszą tak dużo, jak w Słowacji. Fico, który od dawna krytykował prywatne konta emerytalne, podkreśla ponadto, że Słowacy, którzy odkładają na nich na emeryturę, dostają później mniej pieniędzy niż włożyli.

Dzięki tej zmianie, państwowy fundusz ubezpieczeń społecznych zyska około 600 mln euro rocznie. Rządowi pozwoli to na realizację planów konsolidacji budżetu i obniżenia deficytu do 3 proc. PKB.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)